

Przedpłata
wraz
z przesłką
pocztową
wynosi
5 zł. a. w.
rocznie.

ZWIĄZEK.

Pismo tygodniowe.

Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych
wychodzi co Poniedziałek w objętości pół arkusza.

REDAKCJA
i
Administracja
we Lwowie
przy placu
Maryackim
l. 9.

Nr. 27.

Poniedziałek, dnia 9. Lipca 1877.

IV. rocznik.

Treść: O kredycie rolniczym w Galicyi.—Opinia Rady zawiadowczej Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie.—Ruch stowarzyszeń.

O kredycie rolniczym w Galicyi

napisał

Dr. Tadeusz Skałkowski.

(Ciąg dalszy).

Wysokość udziałów zawisła od stosunków miejscowych. Udziały te nie powinny być zbyt wysokie, ani też nie powinny przynosić zbyt wysokiej dywidendy. Oznaczenie najwyższej możliwej dywidendy w statucie jest pożądanem. Przed rozdzieleniem dywidendy należy odpowiednio zasilać fundusz rezerwowy.

Każdy członek stowarzyszenia z nieograniczoną poręką powinien mieć na ogólnem zebraniu jeden głos, bez względu na ilość udziałów, jakie posiada.

Fundusze obrotowe stowarzyszeń kredytowych (zaliczkowych) z następujących mogą powstać źródła:

1. z udziałów członków;
2. z wkładek oszczędności, które stowarzyszenia mogą przyjmować zarówno od członków, jak i od osób do stowarzyszenia nienależących. W tych miejscowościach, gdzie nie istnieją kasy oszczędności, jest rozwinięcie tego działu czynności towarzystw zaliczkowych szczególnie pożądanem.

3. Miejscowe fundusze publiczne, jak n. p. powiatowe, gminne, konkurencyjne i t. p. — mogą i powinny być lokowane w towarzystwach zaliczkowych.

4. Jest również rzeczą potrzebną i pożądaną, aby Wydział krajowy lokował część rozporządzalnych funduszy swoich w towarzystwach zaliczkowych.

5. Kasy oszczędności, jako instytucje założone dla publicznego pożytku, a szczególnie dla polepszenia bytu ludności niezamożnej, powinny wspierać towarzystwa zaliczkowe otwieraniem kredytu pod warunkami jak najprzystępniejszymi.

6. Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie będzie zapewne i nadal skutecznie wspierać stowarzyszenia zaliczkowe kredytem, którego spłata rozdzieloną jest na kilka lat. Podwyższenie funduszu na ten cel przeznaczonego jest pożądanem.

7. Rząd powinien wpłynąć na austriacki bank narodowy, aby więcej niż dotychczas wspierał stowarzyszenia zaliczkowe, a mianowicie

- a) przez podwyższenie dotacyi filii bankowych w Krakowie i we Lwowie.

- b) przez założenie nowych filii;

- c) przez powołanie osób, obznajomionych ze stosunkami stowarzyszeń, do składu komitetów cenzorów, istniejących przy filiach.

- d) przez przyjęcie postanowienia, że weksle stowarzyszeń mogą być eskontowane w filiach bankowych i wówczas, jeżeli są tylko domicylowane, choć nie żyrowano w siedzibie filii.

Celem uzyskania wymienionych tu ustępstw od banku narodowego należałoby wnieść do Wys. Rządu uzasadnione przedstawienie.

8. Założenie centralnej instytucji finansowej, które specjalnem zadaniem byłoby udzielanie kredytu stowarzyszeniom zaliczkowym, jest pożądanem.

9. Towarzystwa zaliczkowe powinny wspierać się przez wzajemne udzielanie żyra tudzież przez stosowne lokowanie funduszy rozporządzalnych, a towarzystwa dawniej istniejące powinny w tym względzie przyjść z pomocą nowo powstającym.

IV.

Zastanawiając się nad działalnością zakładów kredytowych, obecnie istniejących, i badając stosunki ludu wiejskiego doszliśmy do przekonania, że towarzystwa zaliczkowe są najwłaściwszem źródłem kredytu dla poważnej ilości włościan.

Niepodobna jednak zaprzeczyć, że są gospodarstwa włościańskie, dla których kredyt udzielany przez Towarzystwa zaliczkowe nie wystarczy. Są to mianowicie gospodarstwa większe, objętości kilkunastu do kilkudziesięciu morgów, przedstawiające hipotekę dostateczną dla pożyczki 500 — 1000 złr. lub wyższej jeszcze sumy. Właściciel takiego gospodarstwa mógłby z korzyścią dla siebie zaciągnąć dług hipoteczny, spłacalny w przeciągu kilku lub kilkunastu lat, bądź to na spłatę części spad-

kowej, bądź też na wkłady dla podniesienia gospodarstwa. Zwrot pożyczki znaczniejszej, zaciągniętej na takie cele, niemoże nastąpić w krótkim czasie; niewystarczy bowiem na to spotęgowana praca włościanina. Trzeba przeto dać sposobność spłacenia takiej pożyczki w dłuższym przeciągu czasu z dochodów gospodarstwa, z których po zaspokojeniu osobistych potrzeb właściciela pozostaje jeszcze pewna nadwyżka.

W podobnem położeniu pod względem kredytu, jak włościanie posiadający gospodarstwa większej objętości, są także właściciele realności miejskich, mianowicie na prowincyi:

Jest także przy każdej niemal posiadłości dominikalnej pewna ilość gruntów rustykalnych, które nie są przedmiotem Tabuli krajowej, a zatem niemogą być obciążone pożyczką z Towarzystwa kredytowego ziemskiego. Okoliczność ta utrudnia wielce przeprowadzenie komasacyi, przez zamianę gruntów dominikalnych za rustykalne. Pewnem też jest, że otwarcie taniego źródła kredytu na hipotekę gruntów rustykalnych, przydzielonych faktycznie do obszarów dworskich, byłoby pożądane dla wielu właścicieli ziemskich i ułatwiłoby częstokroć przeprowadzenie komasacyi.

W ościennych krajach Przedlitawii są kasy oszczędności obfitem źródłem hipotecznego kredytu na wszelkie nieruchomości. U nas, jak wiadomo, kasy te zbyt są nieliczne i mało zasobne. Pozostaje przeto dla ruchomości niezapisanych w Tabuli kraj. tylko kredyt w akcyjnych bankach hipotecznych lub włościańskim, wreszcie w towarzystwie kredytowym miejskiem, stowarzyszeniu o nieograniczonej poręce, które nader powoli się rozwija.

Akcyjny zakład musi żądać prowizyi dla akcyonaryuszów, musi przy ułożeniu, planu umorzenia i w ogóle wszelkich warunków pożyczki własnej tylko przestrzegać korzyści.

Towarzystwo zaś oparte na solidarnej poręce, a obejmujące cały kraj, tylko w takim razie zasługuje na zaufanie, jeżeli członkowie mają możność wglądu i w tok interesów towarzystwa bądź to osobiście, bądź też za pośrednictwem swoich delegatów.

Bezpośredni udział członków towarzystwa w ogólnych zgromadzeniach jest stosowny tylko przy niezbyt wielkiej ilości członków, niepowinien przeto być zastosowanym do towarzystw, które liczą tysiące członków, rozsypanych po całym kraju.

Jeżeli więc statut Towarzystwa kredytowego miejskiego, liczącego 15.000 członków, dozwala 60 członkom ukonstytuować się jako walne zgromadzenie, to postanowienie takie musi budzić nieufność do działalności towarzystwa.

Co się tyczy wyboru delegatów z pośród włościan i małomieszczan, wiadomem jest, jak dalece wybór taki zależy od zabiegów kandydata a wreszcie od przypadku.

W obec tych trudności, niedozwalających członkom towarzystwa mieć należytą kontrolę nad czynnościami zarządu — zastraszającą być musi nieograniczona poręka za zobowiązania towarzystwa. Gdy zaś każdy, kto chce uzyskać kredyt w towarzystwie, musi być jego członkiem, przeto nieograniczona poręka odstręczy od udziału w takim towarzystwie ludzi zamożnych i rozważnych, których uczestnictwo najwięcej byłoby pożądanem, a przystąpią do towarzystwa jedynie tacy, których ostateczna zmusza potrzeba, lub którzy nie zastanawiają się nad doniosłością przyjętych zobowiązań.

W takim składzie rzeczy niemożna też liczyć na zaufanie publiczności i na pomyślny kurs listów zastawnych, wydawanych przez podobne towarzystwa.

Pozostaje przeto jeden jeszcze rodzaj publicznych zakładów kredytowych, a mianowicie krajowy zakład hipoteczny, utworzony przez reprezentację kraju i oparty na jego gwarancyi.

Dłużnicy zakładu odpowiedzialni są tylko za spłatę zaciągniętych pożyczek — niemają więc prawa mieszać się do administracyi. Kraj zaś, który gwarantuje za zobowiązania zakładu, ma prawo i obowiązek za pośrednictwem reprezentacyi swojej mianować zarząd zakładu, i kontrolować jego czynności.

Kredyt udzielany przez krajowy zakład hipoteczny musi być tańszym najpierw dlatego, ponieważ dłużnik niepotrzebuje opłacać prowizyi dla akcyonaryuszów, — powtórę zaś ze względu na wysoki kurs, jaki mają listy zastawne, oparte na gwarancyi kraju.

Za rychłem utworzeniem krajowego instytutu hipotecznego przemawia ta okoliczność, że w miarę postępu prac około zakładania ksiąg hipotecznych — powiększa się co roku ilość takich realności włościańskich i miejskich, które mogłyby korzystać z hipotecznego kredytu w zakładzie krajowym. Jeżeli taki zakład nie będzie utworzonym — potrzebujący kredytu właściciele realności rustykalnych i miejskich muszą zwrócić się do prywatnych kapitalistów lub istniejących już zakładów, i będą zmuszeni ponosić daleko większe ciężary od tych, jakich wymagałby zakład krajowy. W ślad za przeciążeniem hipotek pójdzie zubożenie i wywłaszczenie znacznej ilości takich właścicieli, których ocaliłby kredyt tani, udzielany przez krajowy zakład hipoteczny.

Jako wzór do organizacyi takiego zakładu mógłby posłużyć statut hipotecznego banku Królestwa czeskiego, ze zmianami odpowiedniami stosunkom naszego kraju.

Ponieważ istnieje w kraju naszym Towarzystwo kredytowe ziemskie, które pod warunkami jak najkorzystniejszymi udziela kredytu na dobra, będące przedmiotem Tabuli krajowej, przeto zakres działania zakładu obejmowałby tylko realności rustykalne i miejskie, t. j. takie, które nie są przedmiotem Tabuli krajowej. (*Dok. n.*)

Opinia Rady zawiadowczej Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie

w sprawie

Instytucji Centralnej dla Towarzystw zarobkowych i gospodarczych.

I. Centralna instytucja finansowa dla Towarzystw jest zdaniem naszym potrzebną i nader pożądaną.

Twierdzenie to nie potrzebuje dalszego motywowania, gdyż już nasze Towarzystwo zbyt często wzywaniem było od innych Towarzystw w kraju o udzielanie bezpośredniego kredytu, lub pośredniczenia w takowym pomiędzy temiż a większymi krajowymi zakładami kredytowymi. — Stąd też nie da się zaprzeczyć, że potrzeba instytucji pośredniczącej między Towarzystwami a większymi źródłami pieniężnymi jest nieodzowną.

II. Gdyby samodzielna centralna instytucja finansowa obecnie mogła przyjść do skutku, to wypadaloby, zdaniem naszym, dążyć do tego, aby opartą była na zasadach, wyrażonych w ustawie z dnia 9. Kwietnia 1873. Dz. u. p. l. 70. t. j. aby obrała formę udziałową o poręce nieograniczonej.

Wprawdzie nie ulega wątpliwości, że forma, jakaby obrano dla projektowanej instytucji byłaby drugorzędną kwestyą; a gdyby w ogóle taka instytucja powstała, mogłaby w każdej, przez Wydział Związku proponowanej formie, Towarzystwom znaczne przynieść usługi. Wszelako mniemamy, że forma akcyjna mniejby się nadawała dla takiej instytucji, już to dla wielkich trudności przy tworzeniu jej nasuwających się, już to z obawy, czyby spółka akcyjna, z natury swej na zysk obliczona i wzajemność wykluczająca, odpowiedziała słusznym wymaganiom stowarzyszeń.

Raczej nadałaby się tu forma spółki komandytowej, zwłaszcza z układem, dążącym zwolna do wytworzenia ze spółki komandytowej stowarzyszenia udziałowego, — ale zachodzi obawa, czyli dążeniu temu zdołanoby w ustroju projektowanej spółki dostateczny dać wyraz i czyli znaleźlibyśmy obecnie w kraju ludzi, którzyby podobne nadzieje stowarzyszeń z zaparciem się widoków na własne korzyści zdołali urzeczywistnić.

Nie ludźmy się jednak że i urzeczywistnienie życzenia, aby projektowana instytucja oparta była na zasadach, pokrewnych tym, na których nasze stowarzyszenia się opierają — wielkim ulega trudnościom. Jakoż i obecne stosunki pieniężne i polityczne nie zdają się sprzyjać na razie myśli utworzenia tej tak dla nas pożądanej instytucji centralnej. Jakakolwiek by bowiem formę dla takiej instytucji obrano, nasuwałyby się w samym już zawiązku wielkie i na razie może nie do przezwyciężenia trudności.

Gdy jednak już teraz możnaby pozyskać dla celów stowarzyszeń znaczniejsze lokacje publiczne krajowe, a w dalszym rozwoju może i państwowe, w każdym razie zaś dotacje znaczniejsze od zakładów, wspierających i teraz nasze stowarzyszenia, byle tylko wynaleść dla tych instytucji pośrednika i administratora wspólnego dla przeznaczonych na ten cel kapitałów, przeto mniemamy, że najwłaściwiej byłoby na razie, aby

III. Towarzystwa chcące korzystać z powyżej wskazanych źródeł kredytu, połączyły się w związek kredytowy, któryby za wspólną poręką fundusze powyższe od wspomnianych instytucji wypożyczył. Administratorem zaś tak uzyskanych funduszy i reprezentantem na zewnątrz ustanowić by można Towarzystwo zaliczkowe lwowskie.

Towarzystwo zaliczkowe lwowskie posiada niezaprzeczenie zaufanie innych Towarzystw zwłaszcza, że wedle (załączonego) wykazu udzielonych Stowarzyszeniom kredytów z końcem 7 miesiąca, już od dłuższego czasu stara się choć w części pośredniczyć między Towarzystwami a targiem pieniężnym i w ten sposób zaradzić przynajmniej najgwałtowniejszemu potrzebom instytucji centralnej dla stowarzyszeń.

Towarzystwo zaliczkowe lwowskie cieszy się na placu tutejszym dobrem imieniem i posiada znaczniejsze zasoby tak, że niezawodnie przy poręce innych, do związku kredytowego należących stowarzyszeń, zupełną da gwarancją powierzonym nam funduszom krajowym i innym publicznym i prywatnym, które zachęczone przykładem władz krajowych łatwo na ten cel zaofiarować się mogą. Można więc żywić nadzieję, że koło kredytowe stowarzyszeń, ze stowarzyszeniem lwowskim na czele niezawodnie pozyska wszystkie te krajowe i inne publiczne fundusze, których pozyskanie dla stowarzyszeń Związek stowarzyszeń przy rozprawach nad założeniem instytucji centralnej miał na myśli.

Towarzystwo zaliczkowe lwowskie posiada zarejestrowaną, dobrze akredytowaną firmę, której mogłoby użyć koło kredytowemu, o nas opartemu, celem pozyskania funduszy w drodze reeskontu z Banku Narodowego i innych zakładów pieniężnych, skoro uzyska się dla koła kredytowego na ten cel specjalne u tych instytucji kredytu.

Przedewszystkiem zaś uniknęłoby się przez utworzenie koła kredytowego stowarzyszeń, opartego o Towarzystwo lwowskie wydatków na koszt założenia i urządzenia, a administracja byłaby nadzwyczajnie tania.

Towarzystwo zaliczkowe we Lwowie administrowałoby zupełnie odrębnie funduszami koła kredytowego za mierną prowizyą tytułem zwrotu kosztów administracji.

Natomiast możnaby z zysku na tym interesie opłacać stałego inspektora, którego potrzebę dla

naszych instytucyj od dawna uznaliśmy i który przez ciągłą swą czujność utwierdziłby zaufanie do nas instytucyj publicznych i osób prywatnych.

Resztę zysku z tego funduszu rozdzielałoby się w miarę korzystania z tych funduszy *tytułem zwrotu odsetek* między stowarzyszenia, do koła kredytowego należące.

Zarząd i kontrolę wykonywałby zaś komitet złożony:

1. Z Patrona Związku
2. Reprezentanta Tow. zal. lwow.
3. Inspektora
4. Delegata Wydziału krajowego
5. Delegatów tych instytucyj, któreby na ten cel fundusze u nas lokowały.

Na tych zasadach utworzony Związek kredytowy Stowarzyszeń zastąpiłby na jakiś czas instytucją centralną, w którąby zresztą później mógł się przedzierzgnąć, a ominęłoby się w ten sposób wiele trudności, z którymi instytucja nowo powstająca bez względu na formę, jakaby dla siebie wybrała — walczyć by musiała.

Skoro by więc Wydział Związku propozycją tę wziął pod rozagę i pozyskał dla niej poparcie Wydziału krajowego, w następstwie zaś Sejmu krajowego jakoteż innych instytucyj krajowych, wtedy nie ulega wątpliwości, że tą drogą najprędzej przysporzyćby można stowarzyszeniom nowych źródeł kredytu.

I dla tego prosimy Sz. Wydział Związku, aby raczył na wypadek przyjęcia propozycji naszej, ułożyć w porozumieniu z Towarzystwem naszym więcej szczegółowe warunki, na podstawie których *związek kredytowy stowarzyszeń, oparty o lwowskie Towarzystwo* mógłby wejść w życie.

Z uchwały Rady Zawiadowczej Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką.

zast. prezesa *Piotr Gross* w. r.
sekretarz *Tadeusz Romanowicz* w. r.

Ruch Stowarzyszeń.

Wydział krajowy udzielił na potrzeby Związku Stowarzyszeń zasiłku z funduszy krajowych w kwocie 500 złr. Nie wiadomo czy to jest półroczna rata subwencji w takiej samej wysokości jak w roku zeszłym (1.000 złr.) czy też całoroczna a o połowę niższa subwencja. W każdym razie w obec mniejszego niż się spodziewano zasiłku, nie zaszkodzi przypomnieć usilnie naszym stowarzyszeniom, aby zechciały pospieszyć z przesłaniem wkładki swej do Związku, żeby Wydział nie był brakiem funduszy kępowany w swych czynnościach.

Wydział Związku odbył posiedzenie d. 7. b. m. pod przewodnictwem zast. Prez. p. Żabickiego, a w obecności

Patrona p. Pajęczkowskiego, zast. dra Skalkowskiego i członków pp. dra Goldmana, Goltenthala i Romanowicza. Przyjął do wiadomości pismo dr. Rydzowskiego w odpowiedzi na przesłane mu z Wydziału Związku podziękowanie za zwycięskie przeprowadzenie sprawy lichwy w wiedeńskiej Radzie Państwa. Uchwalił poczynić kroki celem podniesienia przyznanej przez Wydział krajowy subwencji do zeszłorocznej kwoty. Postanowił zwołać nadzwyczajne zgromadzenie delegatów Stowarzyszeń na dzień 29. b. m. wyłącznie dla sprawy centralnej instytucji. Przyjął do wiadomości odpowiedzi Stowarzyszeń w tej sprawie, a przed powzięciem stanowczej uchwały co do wniosku, który zgromadzeniu przedłożonym będzie, i w niezem uchwale tej jeszcze nie przesądzając, porucił Patronatowi porozumienie się z lwowskim towarzystwem zaliczkowym co do bliższych szczegółów jego projektu. Wreszcie przyjął do wiadomości sprawozdanie z czynności biura patronatu od ostatniego posiedzenia — z których najważniejsze były kroki poczynione w licznych miejscowościach celem założenia nowych stowarzyszeń, tudzież wyrobienie kredytu dla kilku stowarzyszeń.

Odpowiedzi na okólnik Patronatu w sprawie centralnej instytucji kredytowej, nadchodzą powoli. Dotychczas nadesłało 14 stowarzyszeń swoje opinie. Z tych — Tyśmienica i Szczercz domagają się jeszcze bliższych od Patronatu wyjaśnień, zanim będą mogły zdanie swe wypowiedzieć. Rzeszów i Mościska nie uznają potrzeby utworzenia centralnej instytucji. Busk uznaje ją wprawdzie, ale radzi na teraz sprawę odroczyć, póki stowarzyszenia nie będą dość silne, by mogły same z siebie wytworzyć taką instytucję. Gdyby zaś chciano już teraz ją utworzyć — radzi oprzeć ją na akcyach imiennych w myśl wniosku dr. Bilińskiego. Stanowczo oświadcza się tylko 9 stowarzyszeń, a mianowicie: Tarnów, Sokal, Lwów (kolejowe) i Sambor za akcyjnym z imiennymi akcyami — Brzesko za komandytą (z niewykonalnym dodatkiem, by główną firmę miał Wydział krajowy) — Bircza za udziałową z ograniczoną poręką — Bóbrka i Przemyślany za udziałową z poręką nieograniczoną.

Rada zawiadowcza Tow. zaliczkowego we Lwowie, oświadczyła się w zasadzie za formą udziałową z nieograniczoną poręką, ale ze względów na obecne stosunki finansowe i polityczne, radzi jako przejściową formę, przyjąć koło kredytowe stowarzyszeń. Opinię lwowskiego Towarzystwa, opartą na podstawie uchwały komisji złożonej z pp. Grossa Piotra, Zimy Franciszka i Zbyszewskiego Wiktora, zamieszczamy w całości — dodając że dr. Zbyszewski wniósł wotum separatum, w którym oświadcza się za formą komandyty. Z wymienionych stowarzyszeń 8 podało kwotę udziału, z jakimby do instytucji centralnej przystąpić mogły, a te kwoty czynią łącznie 17.100 złr. zaś 11 podaje kwotę kredytu jakiegoby w przyszłym roku potrzebować mogły, w łącznej sumie 142.500 zł., w co jednak nie wliczamy jednego z prowincjonalnych stowarzyszeń, które oświadcza gotowość korzystania z kredytu do 500.000 zł. Wierzymy bardzo!